Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. V SECTIO N 2020

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2020.5.69-81

O potrzebie zachowań etycznych we współczesnej edukacji

On Ethical Behaviour in Contemporary Education

Małgorzata Karwatowska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wydział Humanistyczny
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4A, 20-031 Lublin, Polska
malgorzata.karwatowska@umcs.pl
https://orcid.org/0000-0001-5582-3758

Abstract. In the context of the ongoing transformations of society, politics and manners, the author focuses on the changes observed at school. She points to the violation of speech ethics in formal and informal situations (verbal and physical aggression). She describes and analyses manifestations of linguistic and paralinguistic discrimination, such as volume and modulation of the voice, as well as bodily behavior: gestures, facial and eye expressions. An attempt is made at characterizing the "new" school pupil, the "new" teacher and postulating a "new" educational milieu in which the traditional oppositions *I – he*/*she* and *we – they* will be replaced by one category WE meaning *I-the teacher and my pupils* or *I-the pupil, my colleagues and teachers*. The author considers communication ethics as a foundation for building interpersonal relations.

Keywords: communication; speech ethics; education; pupil; teacher; verbal and physical aggression

Abstrakt. Dostrzegając dokonujące się współcześnie przeobrażenia społeczno-polityczno-obyczajowe, autorka prezentuje zmiany zachodzące w przestrzeni szkolnej. Wskazuje te zjawiska, które prowadzą do naruszania norm etyki mówienia, zarówno w sytuacjach oficjalnych, jak i nieoficjalnych (agresja werbalna i fizyczna). Analizuje i opisuje przejawy dyskryminacji, wyrażane nie tylko poprzez język, lecz także środkami parajęzykowymi, takimi jak modulacja czy siła głosu, oraz zachowaniami cielesnymi, np. gestami, minami, wyrazem oczu. Charakteryzuje ponadto „nowego" ucznia, „nowego" nauczyciela i tym samym „nowy" świat edukacji, postulując zastąpienie

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

dotychczasowej opozycji *ja – on* czy *my – oni*, kategorią MY, tzn. *ja nauczyciel i moi uczniowie* lub *ja uczeń, moi koledzy i moi nauczyciele*. Etykę komunikacji prezentuje jako podstawę budowania relacji międzyludzkich.

Słowa kluczowe: komunikacja; etyka mówienia; edukacja; uczeń; nauczyciel; agresja werbalna i fizyczna

Być człowiekiem to znaczy
posiadać kryształową
moralność, nieograniczoną
tolerancyjność, do pasji
posuniętą pracowitość, dążyć
do ciągłego uzupełniania
swojego wykształcenia
i pomagać innym.

Janusz Korczak

Zawarte w tytule tekstu sformułowania odsyłają do dwóch kluczowych dla niego słów: edukacji i etyki. Edukacja to czas, w którym młody człowiek zdobywa wykształcenie i kwalifikacje, ale również okres dorastania, często pełen rozterek, trudności. Szkoła w przestrzeni społecznej (od nauczania propedeutycznego, a nawet przedszkola począwszy, a na szkołach wyższych skończywszy) jest bowiem miejscem zupełnie wyjątkowym – to instytucja gromadząca przedstawicieli wszystkich społecznych grup i kultur; to strefa właściwa dla rozmowy o znaczeniach i wartościach indywidualnego i zbiorowego życia, które mogą być ze sobą konfrontowane, w wyniku czego tworzone są nowe sensy (zob. Szkudlarek 2009: 113–114); to wreszcie miejsce nie tylko przekazywania wiedzy, ale przede wszystkim teren wprowadzania dziecka w kontakty społeczne. Proces uczenia się natomiast to nie tylko akt nieustannej kreacji, lecz także proces kształtowania się podmiotowości (por. Rzeźnicka-Krupa 2013: 31–45). Uczeń nie jest bowiem wyłącznie biernym obiektem socjalizującego oddziaływania dorosłego świata, ale kształtuje własną tożsamość w kontakcie z drugim człowiekiem.

Szkoła wreszcie to instytucja, której działanie regulują różnego rodzaju dokumenty. Dokonałam analizy kilkudziesięciu programów: od wewnątrzszkolnych poczynając, takich jak statuty[1] i systemy oceniania[2], a na zewnątrzszkolnych

[1] Przywołuję tylko wybrane, np. Szkoły Podstawowej nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie, Szkoły Podstawowej nr 112 Przymierza Rodzin im. Jana Pawła II w Warszawie, Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 im. Króla Bolesława Chrobrego w Łodzi, Technikum nr 2 w Morągu, Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych w Żaganiu.

[2] Na przykład Wewnątrzszkolne Zasady Oceniania w Szkole Podstawowej nr 118 im. Przyjaciół Mazowsza w Warszawie, Wewnątrzszkolne Zasady Oceniania w Szkole Podstawowej

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

kończąc (Podstawa programowa; *Dobra szkoła. Reforma edukacji. Najważniejsze zmiany. Pytania i odpowiedzi*). Wszystkie zawierają pięknie brzmiące zapisy, u podstaw których leży „przesłanie pedagogiki serca w XXI wieku", eksponującej rangę wychowania człowieka dobrego, odpowiedzialnego, przygotowanego do takiego korzystania z wolności, by nie krzywdził siebie i innych, by był człowiekiem racjonalnej myśli, ale też wrażliwości i empatii (Śliwerski 2016: 22; zob. także: Łopatkowa 2006). Zalecają one zatem postępowanie zgodne z zasadami etyki komunikacji. Założenia te potwierdza również Kodeks Etyki Nauczycielskiej, opracowany w 1995 roku przez Polskie Towarzystwo Nauczycieli (ma już kilka wydań), który „jest wezwaniem do wszystkich nauczycieli, aby w życiu i pracy zawodowej kierowali się zasadami moralnymi, prawdą i dobrem" (z Preambuły).

Jak ma się teoria do praktyki szkolnej? Współczesna szkoła odchodzi coraz bardziej od statusu instytucji społecznej w kierunku firmy usługowej o charakterze biznesowym, wręcz korporacyjnym[3]. Uczeń-absolwent staje się produktem, a jego rodzic to klient, który wymaga, nie współpracuje z nauczycielem, wykazuje postawę roszczeniową i całą odpowiedzialność za wychowanie dziecka zrzuca na pedagoga. Krótko mówiąc, edukacja staje się towarem rynkowym (por. Bobula).

Komunikacja w przestrzeni edukacyjnej jest zjawiskiem wieloaspektowym i bardzo złożonym. Obejmuje interakcje: nauczyciel – uczeń, uczeń – uczeń, nauczyciel – uczniowie, nauczyciel – rodzice, nauczyciele – nauczyciele. Podstawą komunikacji są dwa podmioty: uczeń i nauczyciel[4].

Rozpocznę od relacji rówieśniczych. Bez wątpienia mamy dziś do czynienia z nowym uczniem i w pewien sposób z nowym światem edukacji. W świetle badań socjopedagogicznych i edukacyjnych współczesne młode pokolenie opisywane jest za pomocą określeń eksponujących silny wpływ nowoczesnych mediów i technologii na różne sfery osobowego i społecznego życia. Najmłodsi

nr 312 im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Warszawie, Wewnątrzszkolny System Oceniania Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego w Lublinie, Wewnątrzszkolny system oceniana osiągnięć edukacyjnych oraz zachowania uczniów V Liceum Ogólnokształcącego im. płk. Stanisława Dąbka w Gdyni, Wewnątrzszkolny System Oceniania VIII Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Skłodowskiej-Curie w Katowicach.

[3] O skutkach korporyzacji szkolnictwa wyższego pisze Monika Adamczyk-Garbowska (2018: 27). Autorka, odwołując się do książki *The Slow Professor: Challenging the Culture of Speed in the Academy* (*Powolny profesor – na przekór kulturze szybkości w życiu akademickim*) Maggie Berg z Queen's University w Kingston w prowincji Ontario i Barbary K. Seeber z Brock University w St. Catharines, prezentuje absurdy i deformacje współczesnego życia akademickiego i dowodzi, że studenci „stają się swego rodzaju »klientami« wymagającymi stałego kontaktu mailowego z kadrą uniwersytecką".

[4] Urszula Żydek-Bednarczuk i Bogdan Zeler (1996: 18) definiują *dyskurs szkolny* jako: 1) mechanizm koordynacji działań nauczyciela i całego zespołu klasowego; 2) proces towarzyszący porozumiewaniu się nauczyciela i uczniów lub uczniów między sobą w procesie dydaktycznym.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

i dorastająca młodzież określani są jako tzw. pokolenie z myszką w ręku, pokolenie sieci, Net Generation, Gen Netters, generacja Y, Screenagers[5], Pokolenie mp3, Echo Boomers, SMS-gener@tion, Video Kids, pokolenie pilota, globalne nastolatki, pokolenie Google, cybergeneracja, pokolenie stale podłączone (*generation always-on*), e-generacja, cyfrowi tubylcy, ekranowi czytelnicy, pokolenie pochylonych głów (zob. m.in. Cwalina 2001: 29–42; Hausman 1999: 62–63). Nie znają oni świata bez komputerów i internetu, częściej przebywają w rzeczywistości wirtualnej niż autentycznej, z łatwością nawiązują zapośredniczone kontakty, ale jednocześnie jest im niezwykle trudno odnajdować się w realnych sytuacjach komunikacyjnych. W każdej sytuacji można dopatrywać się pozytywnych i negatywnych stron, ale z pewnością oddziaływanie na ucznia nowoczesnych mediów i technologii generuje problemy z koncentracją, powierzchowność kontaktów, łatwość ulegania modom i narzucanym przez media stylom życia.

Coraz częściej w przestrzeni szkolnej nastolatków zauważa się zjawiska anomijne, patologiczne, odbiegające od ogólnie przyjętej umowy społecznej, takie jak: palenie papierosów, picie alkoholu, zażywanie narkotyków i innych środków odurzających, a niekiedy nawet uprawianie prostytucji.

Niejednokrotnie w komunikacji mamy do czynienia z trzema podstawowymi formami agresji: werbalną, psychiczną, a wtórnie nawet fizyczną uczniów wobec siebie (np. poszturchiwanie, bicie, przeniesiony z kręgów wojskowych do szkoły zwyczaj „fali", a także „kocenie", rozumiane jako niestroniący od kontrowersyjnych zachowań okres inicjacji czy próby dla uczniów rozpoczynających naukę na danym szczeblu edukacyjnym) (zob. np. Geisler, Kosmala i Nowak 2000; Karoń 2014; Karwatowska i Tymiakin 2017; Kosek-Nita i Nawrot 2002; Milian 1999; Rosół red. 1997). Powodami agresji słownej, takiej jak etykietkowanie[6], obrażanie, rozpowszechnianie szkodzących dziecku kłamstw i wyzywanie, są wygląd, niesprawność czy status społeczny ucznia. Nastolatek potrafi zwracać się do rówieśnika, używając słów, które ranią, zapadają w pamięć nie tylko osoby, do której są skierowane, lecz także całej klasy, przyczyniając się do stygmatyzacji, np. *niedorajda*, *debil*, *głupek*, *homo niewiadomo*, *kretyn*, *idiota*, *dziwny*, *zniewieściały* (pomijam określenia bardziej dosadne i wulgarne). Gorsze traktowanie, prześladowanie i wyśmiewanie dotyczy niejednokrotnie, wydawałoby się, spraw nieistotnych, takich jak ubranie (zob. Gawlicz, Rudnicki i Starnowski red. 2015).

[5] Neologizm *screenagers* został utworzony z połączenia dwóch słów: *screen* 'ekran' i *teenagers* 'nastolatki' i stał się określeniem młodych ludzi, dla których media audiowizualne i internet są drugim środowiskiem naturalnym.

[6] Anna Cegieła (2014: 47–66) opowiada się za *etykietowaniem*, chcąc uniknąć skojarzeń z etykietką na opakowaniach różnych produktów.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

Przejawy dyskryminacji wyrażane są nie tylko poprzez język, ale również środkami parajęzykowymi, takimi jak modulacja czy siła głosu, a także zachowaniami cielesnymi, jak np. gesty, miny, wyraz oczu. Uczniowie uznawani z jakichś powodów za gorszych są traktowani jako obcy, inni, niepełnowartościowi. Odrzucenie manifestowane jest wypowiedziami typu: *nie odzywaj się*, *idź sobie stąd*, *wynoś się*, *nie chcemy z tobą gadać*. Odtrącenie wiąże się z procesem stygmatyzacji i przyzwoleniem lub obojętnością społeczności klasowej. W raportach Instytutu Badań Edukacyjnych pn. „Agresja i przemoc szkolna" (Komendant-Brodowska 2014) oraz „Przemoc w polskiej szkole – jak naprawdę wygląda" (2018) stwierdzono, że w gronie jedenastolatków 14% uczniów i 5% uczennic jest w szkole dręczona. Owo „dręczenie szkolne" polega na systematycznie stosowanej przemocy zarówno komunikacyjnej, jak i pozakomunikacyjnej wobec pewnego ucznia lub uczennicy przez ich koleżanki i kolegów, którzy mają nad ofiarą przewagę i świadomie ją wykorzystują (por. Komendant-Brodowska 2014).

Wystarczy przywołać jeden przykład. W szkole odbywały się wybory do szkolnego samorządu. Na plakacie kontrkandydata na przewodniczącego napisano słowa: „Niszczyć, zabijać, zetrzeć". Spotkały się one z reakcją tylko jednej nauczycielki (Rawłuszko 2015: 159).

Nie chcę w tym miejscu winą za takie sytuacje obarczać wyłącznie uczniów, albowiem w szkolnej przestrzeni odtwarzane są społeczne wzory ze świata dorosłych. Zdarza się również, że nauczyciel wie o wszystkim, ale nie podejmuje żadnych działań. Tymczasem mowa nienawiści i przemoc, które są pozostawione bez reakcji i skutecznego sprzeciwu, utrwalają się. Niekiedy to sami nauczyciele je kreują.

Zachowania nieetycznej komunikacji nie kończą się w szkole, „wychodzą" bowiem poza jej mury. Nieetyczne wypowiedzi, niejednokrotnie wsparte rysunkiem, przenoszą się do mediów społecznościowych, przede wszystkim na takie portale społecznościowe, jak Facebook, Snapchat, rzadziej Tweeter, które stają się naturalną przestrzenią cyfrowego tubylcy i najważniejszym źródłem informacji. Mówię o rysunku, ponieważ współczesny człowiek, nie tylko uczeń, przekształca się z *homo sapiens* w *homo videns* (zob. Litwic-Kamińska 2011; Sartori 2007). Prymat obrazu, ekspansja kultury wizualnej (wzrokocentrycznej) pociąga za sobą poważne konsekwencje, ponieważ między komunikacją werbalną a komunikacją ikoniczną istnieje olbrzymia różnica. Wpływa ona na człowieka, a także na jego sposób postrzegania i przeżywania siebie, drugiego i świata[7]. Już trzy- i czteroletnie

[7] Na temat „pokolenia ekranowego" (*screeny generation*), do którego należą dzisiejsi licealiści i studenci, pisze m.in. Tomasz Goban-Klas (2005). Zdaniem badacza pokolenie to, inaczej formatowane niż jego poprzednicy, obraz traktuje nie tylko jako równorzędny, ale nawet lepszy, bo

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

dzieci korzystają z telewizji i internetu, rozwijając umiejętność myślenia za pomocą obrazów, co w przyszłości może prowadzić do utraty umiejętności stosowania pojęć abstrakcyjnych. Nie da się bowiem w pełni „zwizualizować" takich pojęć, jak *prawda*, *fałsz*, *uczciwość*, *sprawiedliwość* czy *wolność*. Współczesny uczeń zarażony jest dystrofią językową, wywołaną właśnie ekspansją kultury obrazkowej. Komunikat w formie ikonicznej „blokuje" wyobraźnię, toteż ludzie – jak słusznie zauważają niektórzy badacze – zaczynają działać niemal na zasadzie „fotokopiarki" (Dziewiecki 2003).

Relacje nauczyciel – uczeń. Truizmem jest twierdzenie, że nauczanie sformalizowane wiąże się z oficjalnością zachowań zarówno werbalnych, jak i pozawerbalnych (układ nadrzędno-podrzędny pogłębia m.in. różnica wieku) (Wojtczuk 1996: 18–19). Już samo przebywanie w sali lekcyjnej generuje dystans między nauczycielem a uczniami, który manifestuje się dodatkowo typowymi dla komunikacji szkolnej aktami sterującymi (jak np. polecenia, pytania, wskazówki), aktami orzekającymi (np. wyjaśnienia, informowanie, pogadanki) oraz konwencjonalnymi aktami grzecznościowymi. W języku nauczycielskim często pojawiają się też pytania synonimiczne, których istota polega na wielokrotnym powtarzaniu treści wcześniej wypowiedzianych, a także nawiązania do przekazów uczniowskich, czyli tzw. echo nauczycielskie. Piszę o tych działaniach, ponieważ wzmacniają one dominację nauczyciela, sankcjonując istniejący rozkład władzy między jednostką nadrzędną a jej partnerem. Poczucie podporządkowania może być realizowane za pomocą rozmaitych kodów, takich jak np. gestyczny, kinezyczny, proksemiczny, haptyczny, ale przede wszystkim poprzez różnego rodzaju wzmocnienia, takie jak: oceny szkolne, uwagi wpisywane do dziennika albo zwyczajne, ustne pochwały lub pouczenia nauczycielskie. We współczesnej szkole, mimo wielu postulatów, wciąż przeważa ów tradycyjny styl nauczania potwierdzający hegemonię osoby prowadzącej dyskurs.

W ostatnich latach relacja nauczyciel – uczeń straciła coś ze swej stabilności. Nie można, rzecz jasna, mówić o drastycznej metamorfozie normotypu interakcyjnego, ale niewątpliwie w przestrzeni klasowej bez trudu dostrzega się dziś

---

znacznie prostszy i atrakcyjniejszy niż przekaz książkowy. „To pokolenie od kolebki rosło przed telewizorem, a dojrzewa przed monitorem komputera i z telefonem komórkowym w ręku, który służy już nie tylko do rozmowy, ale czytania i pisania wiadomości. […] Telewizja, elektroniczna piastunka, stale nam podpowiada, pokazuje i kulturowo programuje ludzki umysł, podsuwając normy i kryteria oraz sposób reagowania i działania. Jednocześnie jej »program« staje się coraz bardziej fragmentaryczny, niejako wideoklipowy. Dzieci i młodzież przyzwyczajają się do coraz szybszego tempa narracji, skrótowości, zmienności, reguł montażu, kodów dźwiękowych. I coraz częściej się po prostu nudzą tradycyjnym powolnym tempem opowiadania" (tamże: 246–247; zob. także: Hopfinger red. 2005; Książek-Szczepanikowa 1996; Mrozowski 2001).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

pewne przesunięcia relacyjno-komunikacyjne. Obok nauczycieli, którzy nazywają siebie zwolennikami tradycyjnego układu ról, coraz częściej w tym ważnym społecznie zawodzie podejmują pracę osoby opowiadające się za zmniejszaniem, a niekiedy nawet za likwidacją dystansu istniejącego między nauczycielem i uczniem. W przypadku obu postaw dostrzegane są zarówno plusy, jak i minusy. Utrzymanie sankcjonowanego tradycją układu ról daje możliwość obrony własnej dominującej pozycji nauczyciela, ale ogranicza możliwość bliższego poznania uczniów, otwartości na nich. Z kolei skracanie dystansu sprawia, że uczniowie stają się bardziej roszczeniowi, niekiedy agresywni, nie tylko zapominają o zasadach kulturalnego zachowania się, lecz także potrafią ranić zarówno słowem, jak i gestem (por. Karwatowska i Tymiakin 2017). Wszystko to prowadzi również do obniżenia poziomu zaufania uczniów do nauczycieli, który sukcesywnie spada. Obniża się też ranga autorytetu podmiotów nauczających[8]. Uczniowie boją się nauczycieli, ich szyderstwa, ironii. Zdarza się bowiem, że nauczyciel traktuje młodego człowieka instrumentalnie – nie okazuje mu szacunku, co prowadzi do naruszenia godności wychowanka. Do nieetycznych zachowań językowych zaliczyć można: stygmatyzowanie, etykietkowanie, pogardę widoczną w takich wypowiedziach, jak: *jesteś durnowata*; *jesteś prymitywny intelektualnie*; *robisz wrażenie nienormalnego*; *lepiej nie pytaj, bo na pewno chcesz zadać głupie pytanie*; *jesteś szmaciarz*; *ty mi się nie podobasz, a muszę cię znosić*; *jesteście najgorsi ze wszystkich*[9]. Agresja słowna i fizyczna prowadzi do deprecjacji i zaburzeń dobrej komunikacji. Uczeń odczuwa lęk przed ośmieszeniem przed klasą, lęk przed krzykiem nauczyciela, lęk przed jego szyderstwem (zob. Maciąg 2001: 105–114). Czując brak życzliwości i szacunku wobec siebie, wycofuje się.

Nauczyciel, dając negatywny wzorzec, stwarza niebezpieczeństwo, że uczniowie poprzez naśladowanie (a to przecież podstawowa forma uczenia się) będą powielać tego typu zachowania. Na to, że poziom kultury nauczycieli znacznie się obniżył, zwracają uwagę liczni językoznawcy, np. Jadwiga Kowalikowa (1995: 225–232) czy Helena Synowiec (1997: 225–232), żeby wymienić przynajmniej

[8] Wypada w tym miejscu przywołać modne dzisiaj określenia, takie jak: *coach*, *tutor* czy *mentor*, które są – moim zdaniem – próbą osłabiania rangi nauczyciela. Co prawda, według Małgorzaty Latoch-Zielińskiej i Iwony Morawskiej (2016: 183–194) nauczyciel – mierzący się z wyzwaniami współczesności i oczekiwaniami przyszłości, potrafiący współpracować z uczniem, motywujący go do działania, prowadzący z nim dialog – musi być „w świecie przesyconym nadmiarem informacji" (Bauman 2011: 165) także po trosze mentorem, coachem i tutorem.

[9] Przykłady pochodzą z tekstu Anny Śniegulskiej (2002: 123–124). O relacjach wręcz patologicznych między uczniem i nauczycielem pisze Grzegorz Majkowski (2018). Autor, przywołując liczne sytuacje komunikacyjne (sposób odnoszenia się młodzieży do siebie nawzajem oraz do wychowawców, instruktorów), pokazuje, że wulgaryzmy stanowią stały składnik komunikatów młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

niektórych. Wpływ na tę sytuację ma – moim zdaniem – kilka czynników. Po pierwsze, zarobki nauczycieli, które należą do najniższych w krajach OECD (Organisation for Economic Co-operation and Development)[10]. Wysokość uposażenia nauczycieli wpływa na negatywną selekcję do zawodu, albowiem pracę w nim podejmują bardzo często osoby zupełnie przypadkowe. Po drugie, coraz większe oczekiwania wobec nauczycieli (konieczność stałego poszerzania wiedzy, zwiększania kompetencji[11]) przy jednoczesnym spadku prestiżu tej profesji przyczyniają się do frustracji osób pracujących w szkole. Niskie wynagrodzenie nie zwalnia nauczyciela z etyczności komunikacji. Wysoki poziom etyczny nauczyciela obowiązuje go nie tylko w pracy, ale i w życiu prywatnym. To dobro dziecka powinno być dobrem najwyższym nauczyciela. Atmosfera pełnego zaufania, szczerego i otwartego kontaktu pedagogicznego – jako konieczne warunki skuteczności wychowania (Krawcewicz 1979: 17) – zostaną osiągnięte tylko wówczas, gdy nie będą oparte na strachu i bezdyskusyjnych argumentach, czyli przewadze urzędowej pedagoga. Trzeba jeszcze podkreślić, że nie tylko cel wychowawczy, lecz także środki i metody, jakimi się je realizuje, powinny być oceniane z punktu widzenia moralności.

Dodam, że nauczyciele nie wykazują jakiejś szczególnej potrzeby i chęci podkreślania przynależności do własnej grupy zawodowej[12]. Ponadto (a potwierdzają to wywiady przeprowadzone wśród pedagogów pracujących na różnych szczeblach edukacji szkolnej) u ludzi z zewnątrz utrwala się – może niekiedy nazbyt krytyczna i nie zawsze sprawiedliwa – opinia o nauczycielach jako osobach przewrażliwionych na swoim punkcie, despotycznych, krzykliwych, infantylnych, wścibskich, manifestujących brak wzajemnego szacunku.

[10] OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) przygotowuje raporty, w których bada 34 wysoko rozwinięte państwa, wchodzące w jej skład.

[11] O potrzebie stawiania coraz większych wymagań wobec nauczycieli w XXI wieku, którzy winni być wykwalifikowani i kompetentni, pisze m.in. Katarzyna Potyrała (2018: 40–43).

[12] Joanna Cieśla (2018: 36) pisze: „Zmiany ostatnich miesięcy pogruchotały nauczycieli, pogłębiły podziały, rozjechały środowisko. […] Bardziej widać osłabienie naturalnych kiedyś koleżeńskich więzi, rozbicie zespołów, atomizację. Samotność. Zamieszanie organizacyjne, niedomyślane treści nauczania, coraz to nowe wymogi biurokratyczne podkręciły to, co ruszyło kilka-kilkanaście lat wcześniej. Pokoje nauczycielskie zaczęły pustoszeć wraz z upowszechnieniem dziennika elektronicznego. Wynalazek, skądinąd pożyteczny i pomagający oszczędzić czas, zlikwidował konieczność wymiany między lekcjami analogowych dzienników, twardo oprawionych tomów. A ta konieczność ściągała kadrę do pokoju na przerwach, tworzyła okazję do rozmów albo chociaż wymiany spojrzeń. Coraz dotkliwsze przygniecenie pisemnymi sprawozdaniami i raportami oczekiwanymi po każdej szkolnej czynności sprawiły, że nawet ten, kto ostatecznie do pokoju zawędruje, rzadko podnosi głowę znad papierów. Przymus składania etatu w kilku szkołach, dotykający tysięcy nauczycieli, w dużej mierze wykreśla z życia towarzyskiego. W wielu szkołach zrobiło się nerwowo, nudno i smutno […]”.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

Wypada w tym miejscu przypomnieć cztery wypracowane w XVI i XVII wieku zasady dotyczące obowiązków nauczycielskich, które jakże aktualne są również dzisiaj:

1. Zasada moralności, zgodnie z którą nauczyciel winien być dla ucznia przykładem zgodności słowa i czynu.
2. Zasada gruntownego wykształcenia i permanentnego pogłębiania wiedzy, których niespełnienie uniemożliwia bądź zubaża pracę pedagogiczną.
3. Zasada umiejętnego posługiwania się metodami nauczania właściwie dobranymi do wieku i charakteru ucznia.
4. Zasada miłości skierowanej do uczniów, będąca powinnością nauczyciela, która pozwala mu na kierowanie się dobrem wychowanka (por. Tchorzewski red. 1993: 19).

Nauczyciel, ze względu na większe kompetencje w zakresie komunikowania, powinien dążyć do budowania prawidłowych relacji opartych na etyce językowego porozumiewania się. Sposób użycia języka nie tylko dotyczy wypowiadanej treści, lecz także kreuje atmosferę i warunki nauczania i uczenia się.

Nauczyciel to nie tylko osoba przekazująca rzetelną wiedzę, a więc odpowiedzialna za nauczanie, ale przede wszystkim ktoś, kto kieruje procesem wychowania. Celem nauczania nie jest urabianie ucznia według jakiegoś konkretnego wzoru, ale pomoc w tym, by stawał się lepszym człowiekiem (zob. Kwiatkowska-Ratajczak 2002). Zawód nauczyciela, ze względu na bezpośrednie relacje z drugim człowiekiem, przestaje być jedynie profesją – staje się powołaniem, stąd:

> […] nauczyciel pozbawiony wszelkiego autorytetu nie może być nauczycielem. Wszelkie wychowanie realizuje się bowiem przez osobisty kontakt wychowanka i nauczyciela, tak jak wszelkie uczenie się jest kontaktem ucznia z problemem. Wychowanie polega przede wszystkim na pozyskaniu ucznia dla pewnych uznanych wartości i na wdrażaniu go do nawyku postępowania zgodnie z tymi wartościami. Gwarantem owych wartości dla ucznia jest przede wszystkim sam nauczyciel, o wiele bardziej niż wszystkie rozumowe argumenty, jakie można na ich poparcie przytoczyć. (Kozakiewicz 1964: 199–189)

„Nauczanie wychowujące" (por. Śnieżyński 1995) – a o takie przecież chodzi – zawsze oparte jest o trojaki wymiar odpowiedzialności wychowawcy. Po pierwsze, odpowiada on wobec ucznia (jego nauczania, wychowania, wszechstronnego rozwoju); po drugie, odpowiada przed dyrektorem i rodzicami; po trzecie wreszcie, odpowiada przed samym sobą, przed własnym sumieniem.

Komunikacja między nauczycielem i uczniem – o czym już wspominałam – jest hierarchiczna (relację nadrzędności i podrzędności pogłębia m.in. różnica

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

wieku, wiedzy i doświadczenia), a jej podstawową kategorią staje się dialog: *ja – ty* (*wy*) oraz *my – ty* lub *my – wy*. Dopiero jednak stworzenie kategorii MY, tzn. *ja (nauczyciel) i moi uczniowie* lub *ja (uczeń), moi koledzy i moi nauczyciele*, zapewni etyczne podstawy porozumiewania się uczestników szkolnego dyskursu[13].

Przywołane wyżej negatywne postawy i działania nie obejmują w równym stopniu wszystkich nauczycieli i uczniów, ale ich pojawianie się może stanowić zaczątek większego zła – czasami wystarczy zbytnia tolerancja dla niewłaściwych (choćby nawet pojedynczych) przykładów, by u uczniów nastąpiła ich trwała internalizacja. Tylko taka edukacja jest dobrem, w której wartości: godność, prawda, uczciwość, szczerość i życzliwość w kontaktach międzyludzkich, szacunek dla inności, wolność, solidarność, gotowość działań dla dobra wspólnego itd. są nie tylko przez uczniów rozumiane i deklarowane, ale przede wszystkim urzeczywistniane, realizowane, czyli wdrażane do własnych aktywności. Sukces edukacyjny zależy od obu podmiotów: (1) od ucznia, który musi chcieć przyswoić to, co przekazuje mu nauczyciel, oraz (2) od nauczyciela, który musi chcieć wyposażyć ucznia w to, co dla niego ważne. Innymi słowy, współczesna szkoła swoje fundamenty powinna wesprzeć na tak rozumianej „etyce personalistycznej" (Szostak 2013: 97–109), której podstawą jest dobro każdego człowieka-osoby. Misją szkoły powinno być staranie się o to, aby uczeń jako absolwent zawsze stawał po stronie dobra.

W dokumentach oświatowych, o których wspomniałam na początku, znajdują się ogólne zapisy dotyczące etyki komunikacji, ale zwykle pozostają one „martwe", „na papierze", nie zawsze stają się przedmiotem refleksyjnej lektury, nie zawsze są rozumiane w kontekście problemów związanych z językiem i etyczną komunikacją. W edukacji przyszłych, ale też czynnych nauczycieli konieczne są treningi, warsztaty i inne formy, które sprzyjałyby zdobywaniu funkcjonalnej wiedzy o etyce mówienia i porozumiewania się. W ramach tego typu zajęć powinny być analizowane przykłady zarówno „dobrej", jak i „toksycznej" komunikacji. Obecnie studenci mają przedmiot – nie przeczę ważny – emisja głosu, ale brak w nim np. etycznych wymiarów tego, czym skutkuje podnoszenie głosu na ucznia, wszelkiego typu agresja językowa, także zamierzony dotyk, którego dopuszcza się nauczyciel, ale i zachowania „bezemocjonalne", obojętność, dystans wobec młodego człowieka i jego problemów. W ramach przedmiotów,

[13] Wypada w tym miejscu przywołać ważny tekst Jolanty Karbowniczek (2016: 71–84), w którym autorka pisze o zasadzie partnerstwa edukacyjnego, opartej na wspólnocie wzajemnego oddziaływania na siebie trzech podmiotów biorących udział w nauczaniu: uczniów – nauczycieli – rodziców. Istotą tej zasady, polegającej na realizacji wspólnego celu, opartej na dobrowolności, równości, pomocy i odpowiedzialności, stają się wzajemne, wielostronne relacje między tymi podmiotami.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

które są związane ze specjalnością nauczycielską, powinny znaleźć się zajęcia dotyczące etyki w komunikacji szkolnej, by zapewnić przyszłym nauczycielom właściwe wdrożenie w etyczne wymiary komunikacji międzyludzkiej. Wciąż bowiem wiele osób bezpośrednio zaangażowanych w proces edukacji młodego pokolenia, podobnie zresztą jak sami uczniowie, wykazuje poważne deficyty w obszarze umiejętności związanych z etyką komunikacji jako narzędziem budowania relacji międzyludzkich. Potrzebna jest zatem świadomość konieczności poszerzania wiedzy o etyce w edukacji. Etyce tak przecież istotnej dla obecnej i przyszłej jakości polskiej kultury.

BIBLIOGRAFIA

Adamczyk-Garbowska, M. (2018). Pochwała ślimaka, czyli paradoksy punktozy. *Forum Akademickie*, nr 2, 27–29.

Bauman, Z. (2011). *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bobula, S. *Rodzice partnerami szkoły. Partnerstwo, czyli co?* Pobrane z: www.npkontrola.pl/data/various/files/bobula.pdf [dostęp: 15.02.2018].

Cegieła, A. (2014). Ku drugiemu człowiekowi. W: tejże, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa* (s. 47–66). Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.

Cieśla, J. (2018). Przez dziurkę od klucza. *Polityka*, nr 17/18, 36–38.

Cwalina, W. (2001). Generacja Y – ponury mit czy obiecująca rzeczywistość. W: T. Zasępa, R. Chmura (red.), *Internet – fenomen społeczeństwa informacyjnego* (s. 29–42). Częstochowa: Edycja Św. Pawła.

Dobra szkoła. Reforma edukacji. Najważniejsze zmiany. Pytania i odpowiedzi. Pobrane z: http://zst.cieszyn.pl/ogloszenia/pdf/broszura_dobra_szkola.pdf [dostęp: 7.05.2019].

Dziewiecki, M. (2003). *Kultura ikoniczna a ewangelizacja*. Pobrane z: https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZM/kult_ikoniczn.html [dostęp: 7.05.2018].

Gawlicz, K., Rudnicki, P., Starnowski, M. (red.). (2015). *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej.

Geisler, J., Kosmala, J., Nowak, K. (red.). (2000). *Polska szkoła: nauczyciele – uczniowie. Studium relacji*. Częstochowa–Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Goban-Klas, T. (2005). *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*. Warszawa: WSiP.

Hausman, M. (1999). Generacja Y. *Wprost*, nr 20, 62–63.

Hopfinger, A. (red.). (2005). *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku. Antologia*. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Karbowniczek, J. (2016). Zasada partnerstwa edukacyjnego w edukacji wczesnoszkolnej. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce*, nr 2(40), 71–84.

Karoń, J. (2014). Za zamkniętymi drzwiami klasy szkolnej – przemoc werbalna w komunikacji nauczyciela z dziećmi. *Problemy Wczesnej Edukacji*, nr 4(27), 121–136.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

Karwatowska, M., Tymiakin, L. (2017). Zmiany w etosie polskiej szkoły. W: M. Karwatowska, L. Tymiakin (red.), *Edukacja polonistyczna. Metamorfozy kontekstów i metod* (s. 87–100). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Komendant-Brodowska, A. (2014). *Agresja i przemoc szkolna. Raport o stanie badań*. Pobrane z: http://eduentuzjasci.pl/images/stories/publikacje/ibe-analizy-01-2014-przemoc-szkolna-przeglad.pdf [dostęp: 10.02.2020].

Kosek-Nita, B., Nawrot, A. (2002). Przemoc w szkole w relacjach nauczyciel – uczeń, uczeń – nauczyciel. *Nauczyciel i Szkoła*, nr 3–4(16–17), 346–359.

Kowalikowa, J. (1995). Między kulturą języka a skutecznością komunikacyjną, czyli jak się mówi dzisiaj w szkole. W: W. Pisarek, H. Zgółkowa (red.), *Kultura języka dziś* (s. 225–232). Poznań: Kurpisz.

Kozakiewicz, M. (1964). *Niezbadane ścieżki wychowania*. Warszawa: Nasza Księgarnia.

Krawcewicz, S. (1979). *Współczesne problemy zawodu nauczyciela*. Warszawa: Książka i Wiedza.

Książek-Szczepanikowa, A. (1996). *Ekranowy czytelnik – wyzwanie dla polonisty*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.

Kwiatkowska-Ratajczak, M. (2002). *Metodyka konkretu. O wybranych problemach zawodowego kształcenia nauczycieli polonistów*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Latoch-Zielińska, M., Morawska, I. (2016). Mentor, coach i tutor w szkole. Czy i dlaczego „zwykły" nauczyciel już nie wystarcza? *Filoteknos*, t. 6, 183–194.

Litwic-Kamińska, K. (2011). Kultura obrazkowa w dydaktyce – szanse i zagrożenia. *Forum Dydaktyczne: Przeszłość, Teraźniejszość, Przyszłość*, nr 7–8, 177–188.

Łopatkowa, M. (2006). *Pedagogika serca w dobie globalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Maciąg, J. (2001). Komunikacja interpersonalna w relacji nauczyciel – uczeń. W: W. Kojs (red.), *Procesy komunikacyjne w szkole. Wyznaczniki – tendencje – problemy* (s. 105–114). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Majkowski, G. (2018). *Outsiderzy. Współczesny dyskurs młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy*. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

Milian, L. (1999). Podmiotowość jednostki jako zasada kształtowania systemu wychowawczego szkoły. W: R. Geisler (red.), *Polska szkoła: system oświatowy w procesie przeobrażeń* (s. 34–42). Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Mrozowski, A. (2001). *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.

Potyrała, K. (2018). Dydaktyka w kształceniu nauczycieli. *Forum Akademickie*, nr 2, 40–43.

Przemoc w polskiej szkole – jak naprawdę wygląda. (2018). Pobrane z: www.ibe.edu.pl/pl/kontakt/381-przemoc-w-polskiej-szkole-jak-naprawde-wyglada [dostęp: 19.03.2018].

Rawłuszko, M. (2015). Dyskryminacja, przemoc i mowa nienawiści w społecznościach szkolnych – charakterystyka zjawiska oraz strategie przeciwdziałania na podstawie wywiadów z nauczycielami i nauczycielkami ze wsi oraz małych i średnich miast. W: K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski (red.), *Dyskryminacja w szkole – obecność*

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 23:57:45

nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport badań (s. 131–194). Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej.

Rosół, A. (red.). (1997). *Polska szkoła: między admiracją a odrzuceniem*. Częstochowa–Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Rzeźnicka-Krupa, J. (2013). Inny i pedagogika: doświadczenie inności i relacja z Innym jako istotne kategorie nauk o wychowaniu. *Studia Edukacyjne*, nr 28, 31–45.

Sartori, G. (2007). *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Synowiec, H. (1997). Kultura języka nauczycieli w sytuacji lekcyjnej. W: T. Rittel, J. Ożdżyński (red.), *Dyskurs edukacyjny* (s. 225–232). Kraków: Edukacja.

Szkudlarek, T. (2009). *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Szostak, A. (2013). Czy etyka wspiera czy ogranicza naukę? W: A. Zabołotny (red.), *Nauka – Etyka – Wiara 2013: NEW'13. Nauka – możliwości i ograniczenia. Konferencja Chrześcijańskiego Forum Pracowników Nauki* (s. 97–109). Warszawa: Chrześcijańskie Forum Pracowników Nauki.

Śliwerski, B. (2016). Pedagogika serca w XXI wieku. W: E. Lewandowska-Tarasiuk, J. Łaszczyk, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika serca. Wychowanie emocjonalne w XXI wieku* (s. 17–32). Warszawa: Difin.

Śniegulska, A. (2002). Respektowanie podmiotowych praw wychowanków w działalności pogotowia opiekuńczego. W: M. Nowicka-Kozioł (red.), *Prawo głosu i różnicy a podmiotowość* (s. 119–139). Warszawa: Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Śnieżyński, M. (1995). *Nauczanie wychowujące*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej.

Tchorzewski, A.M. (red.). (1993). *Problemy etyczno-deontyczne zawodu nauczycielskiego w okresie przemian ustrojowych w Polsce*. (T. 1). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.

Wojtczuk, K. (1996). *Zachowania językowe nauczycieli w sytuacji lekcji szkolnej*. Siedlce: WSRP.

Żydek-Bednarczuk, U., Zeler, B. (1996). Strategia i komunikacja w dyskursie edukacyjnym. W: T. Rittel (red.), *Dyskurs edukacyjny* (s. 17–30). Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.